

Pseudokibice i szalikowcy. O psychologicznych mechanizmach przemocy stadionowej

...wychowani w kulcie przemocy atakują policjanta, strażnika, swoją siostrę, twego brata – bez przyczyny?

(za M. Jędrzejewskim)

Agresja i przemoc na stadionach piłkarskich należą do problemów społecznych drugiej połowy XX wieku, wskazywanych jako jedno z zagrożeń współczesnego sportu. Ekscesy kibiców uważa się przy tym za przejaw szerszych, współczesnych problemów społeczno-kulturowych, znajdujących swoje odbicie w trudnościach wychowania młodzieży i przygotowania jej do odpowiedzialności dorosłego życia.

W jakim stopniu sport odzwierciedla, przynosi negatywne wzorce społeczne, których nośnikami mogą być bardzo różne zjawiska: wandalizm, uliczne ekscesy, terroryzm, bezwzględne reguły biznesu, ale także rywalizacja sportowa? Karolczak-Biernacka [4] wyraża przekonanie, że sport, szczególnie współczesny, z jego profesjonalizmem i komercjalizacją, wymaga zachowań ofensywnych, twardych, nieustępliwych. W sporcie zachowania agresywne, sprawcze, stają się wyrazem zaangażowania sportowca, jego maksymalnego wysiłku zawodniczego, mają więc konotację pozytywną. Trenerzy, celem podniesienia kondycji zawodników poszukują częstokroć dróg wzmocnienia ich agresywności, a odniesiony sukces wzmacnia agresywną postawę zawodnika i staje się sygnałem wzmagającym agresję, również u obserwatora, kibica.

O ile niewiele wiemy o uwarunkowaniach tej ostatniej zależności, pewne jest zdaniem Karolczak-Biernackiej, że w „...sytuacji praktycznej zawodów, w atmosferze emocji osoby identyfikujące się z drużyną w stanie frustracji, z powodu zablokowania szans własnej drużyny na sukces..., przemieszczają agresję na konkurentów lub ich zwolenników. Obecność zwolenników drużyny przeciwnej, zwłaszcza gdy okazują satysfakcję i dobre samopoczucie, ułatwia wywołanie zachowań agresywnych” [4, s. 123]. Zjawisko ujawniania się agresji kibiców, jeszcze przed rozpoczęciem działań sportowych wyjaśnia cytowana autorka funkcjonowaniem mechanizmu „percepcyjno-antycypacyjnego” odwołującego się do etykiety „wroga”, przenoszonej nie tylko na kibiców przeciwnej drużyny, ale także całe otoczenie.

Mimo, że zachowania agresywne widzów igrzysk i widowisk sportowych odnotowano już w starożytności, dopiero rozmiary przemocy i zniszczenia do jakich doprowadziły, szczególnie na stadionach brytyjskich w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku zwróciły powszechną uwagę [8]. Określane początkowo terminem „chuliganizmu futbolowego” formy zachowania obejmowały przejawy agresji słownej, zakłócające przebieg meczu wtargnięcia na boisko, jak również formy agresji fizycznej, jak rzucanie różnych przedmiotów na płytę stadionu, atakowanie graczy, sędziów piłkarskich, działaczy sportowych i innych kibiców, a także oddziałów starającej się przywrócić porządek policji. O ile okres powojenny i międzywojenny uważano za stosunkowo spokojny pod względem zachowania widowni sportowej, lata upadku imperium brytyjskiego oraz narastanie trudności ekonomicznych i bezrobocia przyniosły w Wielkiej Brytanii, a później w całej Europie, wyraźne nasilenie agresji kibiców piłki nożnej.

Powiązanie ekscesów na stadionach z sytuacją ekonomiczno-społeczną młodzieży robotniczej wskazuje, choćby w pewnej mierze, na etiologię zjawiska. Wyłaniają się subkulturowe grupy dorastających reagujące brutalną agresją; grupy młodzieży z powodu ogolonych głów zwanych skinheadami, używające jako akcesoriów zewnętrznych ciężkich butów, dżinsowych spodni na szelkach, dwustronnych kurtek zwanych flayersami oraz noży i kijów baseballowych jako narzędzi walki. Udział w meczach i prowokowane w związku z tym ekscesy stawały się pretekstem wyrażenia nagromadzonych negatywnych emocji, zwłaszcza gniewu i złości.

Lata osiemdziesiąte ubiegłego wieku przynoszą największe tragedie na europejskich stadionach piłkarskich w postaci narastającej liczby osób rannych i ofiar śmiertelnych przemocy na trybunach sportowych; równocześnie zjawisko „przemocy stadionowej” znajduje coraz większe odzwierciedlenie w środkach masowego przekazu. Jest to okres rozpowszechniania się i narastania agresji na stadionach piłkarskich również i w Polsce.

Począwszy od lat sześćdziesiątych można zaobserwować stałe narastanie tych zjawisk. Potwierdzają to gromadzone przez Komendę Główną Policji dane statystyczne dla kolejnych lat we wszystkich uwzględnionych wskaźnikach, jak ilość zatrzymań nieletnich, odniesionych obrażeń zarówno przez kibiców, jak i interweniujących policjantów oraz wniosków prokuratorskich o ukaranie sprawców przemocy na stadionach [6].

Fani – pseudokibice – szalikowcy

To ostatnie miano pochodzi od noszonych przez nich kolorowych szalików stanowiących odznakę przynależności i przywiązania do barw klubu sportowego, któremu kibicują. Fani piłki nożnej, zwani niekiedy przez prasę pseudokibicami dla podkreślenia różnic między nimi a prawdziwymi kibi-

cami sportowymi, tworzą grupy subkulturowe, skupione wokół „swojego” klubu i drużyny. Zachowania szalikowców obejmują różnorodne przypadki naruszenia porządku i prawa, nie tylko podczas meczów piłki nożnej, ale również przed i po spotkaniach, a także na ulicach, w pociągach i autobusach, na trasach dojazdowych do stadionów sportowych, również poza miejscem zamieszkania, w innych miastach kraju. Szalikowcy aktywnie uczestniczą we wszystkich meczach swojej drużyny piłkarskiej, dopingując i wspierając graczy chóralnymi śpiewami, pochwalnymi okrzykami, równocześnie obrażają rywalizującą drużynę, jej kibiców, a także sędziów, obzuczając ich wrogimi epitetami i wulgarnymi okrzykami.

Rywalizacyjne postawy i wzajemna wrogość kibiców różnych klubów przeradzają się, zwłaszcza w obliczu przegranej drużyny z którą się identyfikują w brutalne i krwawe starcia, zwane „zadymami”. W starciach biorą udział kibice rywalizujących klubów, interweniujący ochroniarze oraz policjanci. Bójkom najczęściej towarzyszą akty wandalizmu, niszczenia stadionów oraz wyposażenia środków komunikacji (tzw. „pociągi grozy”). Znaczącą rolę w agresywnych ekscesach pseudokibiców odgrywa obecność wnoszonego na stadion alkoholu, pitego przed, jak i po meczu oraz w czasie jego trwania. Biorą w nich udział grupy młodych mężczyzn, reprezentujących specyficzną subkulturę, mającą zdecydowanie miejski charakter, powiązaną z lokalną społecznością, najczęściej robotniczą, skupioną wokół określonego klubu sportowego. Szalikowcy stanowią grupy wysokiego ryzyka przestępczego, które określa z jednej strony przedłużony wiek dorastania, brak sukcesów szkolnych i perspektyw zawodowych młodzieży oraz różne zachowania dewiacyjne, najczęściej agresywne; z drugiej dysfunkcyjne środowisko rodzinne, bezrobocie, problemy ekonomiczne społeczności lokalnej i regionu [8].

Ważne wydaje się zwrócenie uwagi na przywódców grup szalikowców, czy osoby dopingujące do podejmowania walki i krwawych ekscesów z użyciem ostrych narzędzi. Nierzadko są nimi brutalne, psychopatyczne jednostki, cieszące się swoistym lokalnym autorytetem czy charyzmą wśród „swoich”. Dla nich walki pseudokibiców stanowią okazję agresji, poszukiwania przynoszącej satysfakcję i przyjemność gniewnej ekscytacji [9]. Jędrzejewski [3, s. 246] opisuje postać skinheada o ksywie „Loki” z krakowskiego Prokocimia. „Jako osobnik niepozbawiony cech przywódczych uczestniczył w wielu zadymach i wjazdach, między innymi na osiedlu Kurdwanów, gdzie jako zwolennik „Cracovii” stał się z kibicami „Wisły”. I dalej: „Po porażce „Wisły” ze „Śląskiem” skini od Lokiego zaatakowali autobus wiozący kibiców „Śląska” Natarli na nich butelkami, kamieniami oraz sztchetami wyrwanymi z okolicznych płotów. Dwu napastników przedostało się do środka przegubowca. Uzbrojeni w potężne kije uderzali na oślep pasażerów”

„Rycerze stadionów”?

Koncepcje akcentujące związek zjawiska ze sportem i rywalizacją sportową podkreślają znaczenie więzi z określonym klubem sportowym, jego historią, tradycją, a także jego symbolami, takimi, jak barwy i emblematy. One to właśnie budują „mit szalikowca”. Emblematy: zwracające uwagę kolorowe szaliki z nazwą i barwami klubu oraz dwustronne, najczęściej czarno-pomarańczowe kurtki zwane flayersami, odwracane w sytuacjach walki i ucieczki stanowią podstawowe elementy stroju pseudokibica: Gdy odwrócę flayersa... „to mam na sobie barwy wojenne”, „jestem nastawiony bojowo”, „Na mecz biorę:... „bejsbola”, „szalik mojego klubu”

Niezbędnym dodatkiem stroju jest wyposażenie służące walce – kije baseballowe, łańcuchy, żelazne rurki, noże i kastety. Służą one kreacji sylwetki przygotowanego do walki, pragnącego walczyć i zwyciężać przeciwnika [11, s. 246]. „Już ich zewnętrzny wygląd: masywne ciało przyodziane panterką na wzór wojskowy, ciężkie buty, a w rękach pałki i metalowe gwiazdy, miały odstraszyć wrogów. Bo tak postępują twardzi i bezwzględni wojownicy, za których się uważali, pisze Jędrzejczyk, wojownicy muszą być zawsze zwarci i gotowi. Dlatego grupują się w tzw. załogi, kiedy zamierzają dokonać „wjazdu”, czyli grupowego wejścia do jakiegoś obiektu, dajmy na to autobusu, w celu jego zdemolowania, wtargnięcie na ...stadion, aby pobić i ograbić wroga: członka innej grupy subkulturowej, czy po prostu wyznawcę innych poglądów. Działają wyjątkowo bezwzględnie. Kiedy są w grupie, odwracają swoje kurtki typu flayers wewnętrzną, pomarańczową barwą walki i atakują. Ich poczucie siły płynie stąd, że nikt z zastraszonych przez nich ludzi nie przeciwstawia się im”¹.

Fani tradycyjnie wrogich sobie klubów, mających wzajemnie tzw. „kosy” prowadzą ze sobą ciągłe wojny, o różnym poziomie zaciekłości, zarówno na terenie własnym, jak i w czasie „gościnnych występów” swojego klubu, któremu kibicują. „Wjazdy” na mecze stanowią okazje wykazania się „bohaterstwem”, odwagą, walecznością. Bitwy toczą się wg określonych zasad taktycznych (np. celniejszy „ostrzał” najlepiej prowadzić z górnych sektorów, najlepszym miejscem ataku są dworce kolejowe lub zatrzymane na trasie pociągi, itp.). Do zgody, zawarcia sojuszu między wrogimi sobie kibicami dwu rywalizujących klubów dochodzi w obliczu wspólnego wroga, interweniujących ochroniarzy klubowych i policji.

Jeżeli w niebezpiecznych sytuacjach przewagi przeciwnika szalikowcy wycofują się i rozproszą nie potrafiąc stawić czoła przewadze przeciwnika, sprzeniewierzają się jednemu z podstawowych przykazań ideologii szalikowców: „Panuj nad strachem” Tzw. *Vademecum* Fanatyka, zebrane przez

¹ Z badań szalikowców testem zdań niedokończonych (Nowak-Dusza 1999).

Zielińskiego [11], swoiste normy kodeksu postępowania szalikowców podkreślają konieczność wzajemnej pomocy i solidarności. „...Czasami lepiej jest wyjść z sytuacji z obtłuczonym pyskiem, niż cało, ale na szybkich nogach. Pomyśl, o ile lepiej byś się czuł będąc pewnym, że wszyscy twoi kumple i znajomi nie cofną się w sytuacjach krytycznych”

Grupy pseudokibiców mają zazwyczaj określoną strukturę, zapewniającą sprawność działania, własny kodeks postępowania oraz język. Nad „szalikowcami” czyli „leszczami” panują „wojownicy”, tzw. „zbiorowy wódz” Ci ostatni stanowią elitę, mają prawo nazywać siebie chuliganami, ponieważ wykazali się odwagą i brutalnością w toczonych wojnach. Zdaniem Zielińskiego [11] pseudokibice w większości mają wysoki próg odporności fizycznej i psychicznej, ci którym jej nie dostaje usiłują ją w sobie wyrobić. Wokół prawdziwych szalikowców, na obrzeżu grup kręcą się adepti, mogący zaledwie marzyć o uczestnictwie w „zadymach”, w których mogliby się wykazać męstwem i odwagą.

Z subiektywnej perspektywy samych szalikowców ich działalność stanowi wyraz szlachetnej, ideologicznej rywalizacji i poświęcenia dla barw swojego klubu. „Śledząc ich wypowiedzi, pisze Piotrowski [8, s. 48], można odnieść wrażenie, że uważają „ligę chuliganów” za obszar szlachetnej rywalizacji, a siebie samych za rycerzy broniących honoru barw klubowych i dbających o zasłużoną chwałę, której źródłem jest uczestnictwo w sprawiedliwej wojnie” Cytuje przy tym wypowiedź szalikowca²: „Kibice ...porównują się do innych wzorów, dawnych, na przykład do rycerzy. Kto zebrał kiedyś na polu bitwy więcej sztandarów wroga, był lepszy, dzielniejszy. Kto zabiera dziś większą flagę, więcej szalików, też czuje się lepszy”

Porównanie ideologii i norm postępowania szalikowców z ideałami rycerskimi ukazuje dalsze analogie [7]. Na pierwszym miejscu można wymienić poszukiwanie przygód i okazji do walki, stanowiące ważny element etosu rycerskiego³. Podstawową wartością wspólną etosu rycerza, jak i szalikowca jest odwaga, a oskarżenie o jej niedostatek pozostaje największą zniewagą. Brak odwagi we wszystkich walkach i bojach prowadzi bezpośrednio do przegranej, stąd stanowi ona wysoko ceniony atrybut oraz wyraz lojalności grupowej.

Obyczaje szalikowców podążających lojalnie z meczu na mecz za swym klubem i drużyną, kolejne spotkania piłkarskie, poszukiwane i oczekiwane przez nich okazje wszczęcia „zadymy”, wystąpienia po stronie „swojego” klubu stają się pretekstem ochrony dobrego imienia klubu i głoszenia jego „chwały”. Ważną rolę prowokującą agresywne starcia odgrywają wzajemne

² Głos w dyskusji, która odbyła się w kwietniu 1995 r. na łamach tygodnika „Piłka Nożna”

³ Por. poszukiwanie przygód przez Don Kichota, bohatera powieści rycerskiej M. Cervantesa, czy awanturniczy tryb życia młodego Kmicica z „Potopu” H. Sienkiewicza.

zniewagi. Odpowiedź poprzez waleczne czyny na zachowanie stanowiące ujmę dla godności i honoru była szlachetnym obowiązkiem rycerza broniącego czci i honoru swojej damy, rodu, przedmiotów kultu, własnej osoby. Idee te przetrwały w zwyczaju pojedynkowania się prawie do końca XIX wieku.

Inicjowaniu ekscesów zazwyczaj towarzyszy chęć zyskania rozgłosu i sławy, pragnienie nagłośnienia sprawy przez media, nieobce również rycerskiemu światu średniowiecza, sławionemu w pieśniach bardów i trubadurów. Szalikowcy głoszą chwałę swoich czynów w tzw. Fanzinach, amatorskich gazetkach, redagowanych na wzór angielskich. Treści fanzinów zawierają sprawozdania z awantur stadionowych, dane dotyczące ideologii i wartości subkultury pseudokibiców, działań policji przeciwko szalikowcom, a także teksty pieśni stadionowych, symbole i elementy graficzne, stanowią one swoiste kroniki ruchu subkulturowego [8].

Etos rycerski przywiązywał mniejszą wagę do osiągnięcia przewagi i zwycięstwa niż samego honoru walki. Niektóre zasady kodeksu szalikowców (najczęściej nie przestrzegane w realiach bijatyki), głoszą konieczność *fair play* – zakaz atakowania nie-kibiców, kobiet i dzieci, nakaz wyrównywania rachunku w walce „solo” (jeden na jednego), a także ideę solidarności grupowej, wspierania się w walce i potępienia ucieczki z „poła walki”, w obliczu przewagi wroga. Zasada solidarności obejmuje również nakaz identyfikacji z subkulturą szalikowców jako całością. Reguły poszanowania dla „czystej walki” sprzyjają solidaryzowaniu się kibiców rywalizujących ze sobą klubów w walce z siłami porządkowymi i policją. „Zakładając, iż szalikowcy przejmują pewne elementy etosu rycerskiego, rolę policji dla subkultury można porównać ze znaczeniem przypisywanym w średniowiecznych opowieściach smokom... W całej pseudoideologicznej otoczce subkultury szalikowców policja symbolizuje wszystkie cechy negatywne... opisują przedstawicieli sił porządkowych jako ludzi brutalnych, działających niezgodnie z prawem, tchórzliwych, niekompetentnych i głupich. Potyczki z siłami policyjnymi, niezależnie od ich rezultatu, zawsze są powodem do dumy i odbijają się echem w subkulturze szalikowców”, pisze Piotrowski [8, s. 50].

Niezależnie od subiektywnie pojmowanej, naciąganej ideologii błędni rycerze piłkarskich stadionów istotnie pozostają poza nawiasem negatywnych zjawisk komercjalizacji, dopingu, przekupstwa i innych negatywnych zjawisk współczesnego sportu [11]. Zagrożeniem dla współczesnego sportu staje się eksponowanie jego funkcji ekonomicznych, ideologicznych i politycznych, kosztem pomijania funkcji psychologicznych związanych z rozwojem sprawności i osobowości zawodników [4]. Można obserwować powiązane z urynkowaniem sportu odchodzenie od tradycyjnych zasad *fair play* i narastanie zjawisk dewiacyjnych, dopingu i innych oszukańczych praktyk w rywalizacji sportowej, funkcjonowanie przekonań rasistowskich, seksizm, czy przejawy dehumanizacji i uprzedmiotawiania zawodników.

Na tym tle zachowania agresywne pseudokibiców walczących, przynajmniej pozornie bezinteresownie, o „sprawiedliwą wygraną”, dobro i interes klubu, któremu kibicują, mogą rzeczywiście wydawać się „ideologiczne” i nieco anachroniczne. Z takim spojrzeniem na ideologię subkultury szalikowców koresponduje cytowany przez Jędrzejowskiego pogląd Krzysztofka [5]: „Pokolenia ideologiczne odchodzą, a ich miejsce jest zajmowane przez pokolenie imagologiczne...”, pokolenie młodzieży wychowane na multimediami; lansowane przez nie gwiazdy wypełniają swoistą rolę autorytetu, zaczynają funkcjonować jako społeczne ideały stylu życia, kariery czy sukcesu.

Psychologiczne uwarunkowania przemocy stadionowej

Postawione pytanie zaprasza do dalej idących dociekań i badań nad uwarunkowaniem i mechanizmami motywacyjnymi agresywnego zachowania i ekscesów pseudokibiców na stadionach piłkarskich. W tym miejscu chciałabym się odwołać do wyników wstępnych badań nad agresją pseudokibiców [6]⁴. Analiza otrzymanych wyników pozwoliła na scharakteryzowanie psychologicznych mechanizmów agresji występujących w wyselekcjonowanej spośród kibicujących uczniów grupie szalikowców.

Wyniki badań uwzględniających zmienne: poziomu agresji, lęku i neurotyzmu oraz ekstrawersji, a także znaczenia identyfikacji z grupą szalikowców dla funkcjonowania społecznego zdają się sugerować występowanie specyficznej zależności między określonymi właściwościami indywidualnymi a wagą tożsamości grupowej.

Charakterystyczne dla badanej grupy szalikowców dyspozycje osobowościowe: wysoki poziom agresywności, neurotyzmu, lęku, a także ekstrawersji różnicują statystycznie istotnie szalikowców od kibicujących kolegów. Wyniki te są zbieżne z rezultatami własnych badań Piotrowskiego [8]. Chłopcy z grupy wysokiego ryzyka zaburzeń zachowania, w tym szalikowcy, częściej aprobowali i podejmowali zachowania agresywne, traktowane instrumentalnie, jako narzędzie osiągnięcia celów i zaspokajania potrzeb.

Agresywność charakteryzująca grupę badanych szalikowców ma w dużej mierze charakter lękowy, występuje podwyższony poziom niepokoju ogólnego oraz napięcie o charakterze reaktywnym. Również pewne cechy niedojrzałości osobowości, brak kontroli impulsów, zrównoważenia, integracji osobowości, nasilony negatywizm, wyróżniają znacząco grupę szalikowców.

Wystąpiły znaczące, istotne, pozytywne zależności między różnymi formami agresji i wrogości a miarami niepokoju i lęku. Podobnie silne korela-

⁴ Badania kibiców i pseudokibiców wykonała i opracowała Inga Nowak-Dusza pod kierunkiem autorki w latach 1997–1999 w ramach seminarium magisterskiego w Instytucie Psychologii UJ.

cje otrzymano między wskaźnikami agresji i lęku a akceptacją oraz stosowaniem przemocy w kontekście kibicowania i udziału w ekscesach na meczach. Potwierdza to lękowe, niekoniecznie uświadomione podłoże agresji szalikowców. W okresie adolescencji, złość, frustracja, poczucie bezsensu życia, niedostatek poczucia bezpieczeństwa, niezrealizowane możliwości, lęk, pojawiają się z większą częstotliwością niż inne przeżycia i mogą osiągać nasilenie szczytowe [10].

Podwyższony poziom neurotyzmu nie różnicujący grupy szalikowców pozwala wnioskować, że jest to właściwość powiązana raczej z reagowaniem adolescentów na trudności niż dyspozycja temperamentalna. Przedstawione wyniki wskazują ponadto na występowanie nasilonych środowiskowych konfliktów i problemów w grupie szalikowców. Problemy te wywołują napięcie i niepokój, a w konsekwencji silne emocje gniewu i złości. Negatywne stany emocjonalne są przez pseudokibiców rozładowywane przez zachowanie agresywne i przemoc, uwikłaną w identyfikację z subkulturową grupą agresywnych szalikowców i wrogą rywalizację międzyklubową. Zachowaniom agresywnym toruje więc drogę brak poczucia bezpieczeństwa i niepewność społeczna, stanowiące źródła stałego poczucia zagrożenia i niepokoju.

Cytowane wyniki badań, włącznie z wypowiedziami w teście uzupełniania zdań zdają się potwierdzać przypuszczenie, że prowokowanie i inicjowanie ekscesów, tzw. „młynu”, „zadymy”, ma znamiona poszukiwania okazji ekspresji i odreagowania przeżywanej złości i gniewu. Przytoczmy przykładowo wypowiedzi kilku badanych: Gdy przegrywa mój klub: ...jestem zdenerwowany ...wkurzam się na maksa; ...jestem bardzo wkurzony; ...jestem zawiedziony; ...zadyma wisi w powietrzu; Sprowokowany wściekam się...: gdy przegrywa mój klub; ...ktoś wyzywa mój ulubiony klub; ...policja bije bez powodu; ...policja bez powodu zaczyna zadymę; ...ktoś mnie obraża; ...widzę policję.

Wysoki poziom negatywizmu sugeruje, że szalikowcy są w większym stopniu skłonni, niż ich rówieśnicy do sprzeciwu i działań opozycyjnych, kierowanych zazwyczaj przeciwko autorytetom i władzy, w tym szczególnie policji. Negatywistyczne postawy wyrażają się w niechęci i wrogości, sprzeciwie wobec zasad porządku publicznego, wreszcie aktywnej walce przeciwko władzy i powszechnym obyczajom; również w zachowaniach konformistycznych wobec brutalnych przywódców grupowych.

Spróbujmy zebrać dane uzyskane w opisywanych badaniach pozwalające ukazać grupowe mechanizmy agresywnych zachowań szalikowców. Wyróżniają się oni nie tylko nastawieniami ekstrawertywnymi, ale również antyspołecznymi, a nawet psychopatycznymi, zdradzającymi negatywny stosunek do otoczenia. Wysoki poziom osiąga nie tylko nasilenie negatywizmu, ale również takich pośrednich form agresji, jak irytacja, uraza, wrogość i podejrzliwość wobec otoczenia; pseudokibice są przekonani, że inni ludzie jako „wrodzy” i „zagrożający” zasługują na odwet.

Właściwości te sprzyjają gotowości do reagowania agresywnego, nawet w odpowiedzi na relatywnie neutralne bodźce; nie bez znaczenia pozostaje nieprzystosowanie do środowiska szkolnego, niedojrzałość, niezrównoważenie, trudności w zakresie samokontroli i integracji dążeń. Przykładowe projekcyjne wypowiedzi⁵ szalikowców mówią wprost o niechęci i wrogości wobec otoczenia, szczególnie rówieśników kibicujących rywalizującym klubom piłkarskim: Myślę, że kibice innego klubu: ...są porypani; ...to frajerzy; ...są debilami; ...to zwykle, tradycyjne cioty; Kto nie jest kibicem: ...jest dupa; ...mojego klubu, tego nie lubię; ...z nami, jest przeciwko nam. Przedstawiona interpretacja uwzględnia współwystępowanie neurotyzmu i ekstrawersji, układ uważany za typowy dla osób skłonnych do angażowania się w działalność przestępczą [1].

Wyniki badań wskazują również na występowanie w grupie szalikowców silnych, wzajemnych więzi interpersonalnych oraz wysokiego poziomu identyfikacji z jej normami i celami; przejawia się ona aktywnym kibicowaniem swojej drużynie, noszeniem barw klubu, solidarną gotowością do przemocy i brutalności grupowej.

Znaczącą rolę odgrywa zaspokajanie wielu ważnych potrzeb pseudokibiców poprzez identyfikację ze swoją grupą, zwłaszcza potrzeby znaczenia i mocy. Oto przykładowe wypowiedzi projekcyjne: Ja w grupie: ...czuję się dobrze; ...czuję się bezpiecznie; ...biję innych; ...jestem odważny. Możemy udowodnić: ...swoją wyższość; ...że jesteśmy lepsi; ...jesteśmy silni; ...swoje racje bijąc się z innymi. Gdy napiszą o nas w gazetach: ...jesteśmy super; ...jesteśmy sławni. Gdy pokazują nas w telewizji: ...to czuję dumę; ...cieszy mnie to. Czujemy się swojsko, gdy: ...jesteśmy u siebie; ...razem się bijemy; ...pijemy; ...jedziemy na wyjazd; ...gdy jest nas więcej. My szalikowcy: ...musimy trzymać się razem; ...jesteśmy wierni naszemu klubowi; ...jesteśmy najlepsi; ...nie boimy się nikogo. Gdy idziemy zwartą grupą: ...czujemy się bezpieczni; ...czuję się pewnie; ...jesteśmy wielcy. Ja w grupie: ...jestem odważny; ...jestem szefem i wodzem.

Inne związane z identyfikacją zachowania to posłuszeństwo wobec starszych grupy i przywódców, a także wierność zasadom kodeksu tzw. *Vademecum Fanatyka*, o czym świadczą wypowiedzi: Honor i reputacja mojego klubu: ...są dla mnie ważne; ...zawsze będą bronione; ...nie istnieje – to my!

Ważną rolę zdaje się odgrywać sama możliwość ekspresji gniewu, złości, wrogości poprzez zachowania agresywne, które gwarantują przynależność do drużyny szalikowców i identyfikację z jej ideami „drużyny walki”; przykłady wypowiedzi projekcyjnych: Jest czadowo, gdy: ...jest zadyma; ...moja drużyna wygrywa; ...dorwiemy jakiegoś frajera wiernego innym barwom; Czuję

⁵ Wypowiedzi w badaniu testem uzupełniania zdań, w którym badany ujawnia zazwyczaj nieuświadomione treści.

się sprowokowany, gdy: ...ktoś wyzywa mój ulubiony klub; ...policja bije bez powodu; ...ktoś zaczyna zadymę; ...ktoś mnie obraża; ...widzę policję.

Na meczu byłoby fajnie: ...gdyby była zadyma; ...gdybym kogoś pobił; ...gdyby moi wygrali i nie było policji; ...gdyby cały stadion się bił; Aby uzyskać zdobycz: ...trzeba walczyć; ...trzeba je zająć; ...trzeba zrobić zadymę; ...trzeba podlecieć do frajera, skopać go po pysku a później sprawdzić czy rzeczywiście miał szalik; Wspólna zadyma: ...to najlepsza zabawa; ...jest fajna; ...to jest to; Zadyma będzie zawsze, jeżeli: ...będą nas prowokować; ...jest przeciwnik; ...my będziemy.

Nie bez znaczenia pozostaje negatywna rola alkoholu, jako środka rozhamowującego, ośmielającego, zagrzewającego do walki, ułatwiającego grupowe zaangażowanie, pozwalającego uczcić zwycięstwo czy pocieszającego w wypadku przegranej. Z wypowiedzi projekcyjnych: Przed meczem musimy: ...wypić i naszprycować się; ...iść na piwo; ...wzmocnić gardło. Po meczu zazwyczaj: ...idziemy na piwo; ...pijemy; ...jadę do knajpy.

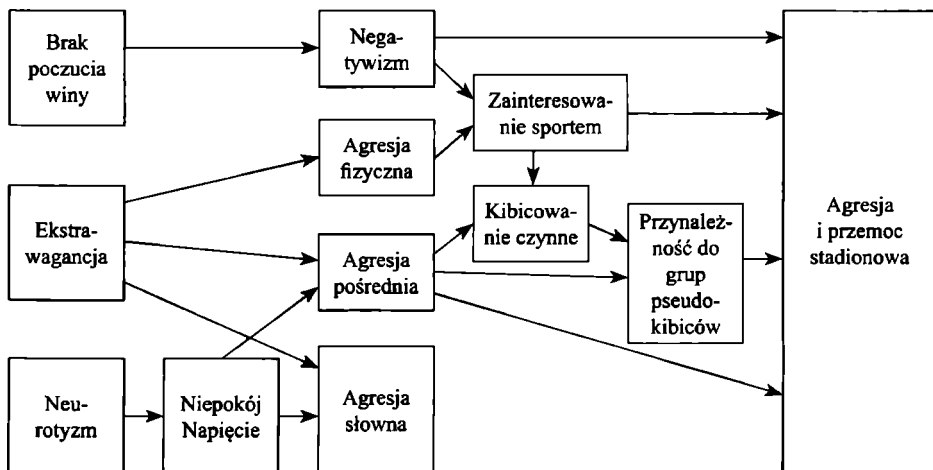
Na podstawie omówionych powyżej wyników dotyczących istotnych zależności pomiędzy uwzględnionymi w badaniach zmiennymi opracowano model przedstawiający uwarunkowania i mechanizmy agresji pseudokibiców. Agresja pseudokibiców przejawiana w związku z meczami wyjaśniana jest przez grupy zmiennych: 1) przynależności i identyfikacji z grupą szalikowców, czynnego kibicowania, zainteresowania sportem, 2) agresji fizycznej, słownej, pośredniej⁶ i negatywizmu, 3) ekstrawersji, 4) neurotyzmu jako źródła napięcia i niepokoju, 5) deficytu poczucia winy.

Zgodnie z proponowanym modelem, napięcie i niepokój można traktować jako ważne źródło agresywnych ekscesów szalikowców, w formach agresji fizycznej, słownej i pośredniej, łącznie z nasilonym negatywizmem. Poprzez prawie wszystkie formy agresji badani szalikowcy wyrażali swoje uczucia oraz dążenia do redukcji napięcia i niepokoju, w prezentowanej koncepcji ujmuje je jako zachowania adaptacyjno-obronne. Skłonność do przeżywania, utrzymywania się stanów lękowych jest prawdopodobnie źródłowo powiązana z pewnym poziomem neurotyczności, jako cechy temperamentalnej; może być on odpowiedzialny za rozwijanie się lękowo-agresywnej motywacji i utrudnianie konstruktywnego, realistycznego rozwiązania konfliktów i problemów życiowych. Lęk przyczynia się także pośrednio do nawykowego korzystania z zachowań negatywistycznych czy innych form zachowania obronno-zaczepnego.

Interpretację taką potwierdzają wypowiedzi badanych szalikowców. Zachowania agresywne pełnią nie tylko funkcje ekspresji gniewu i napięcia, odgrywają również istotną rolę instrumentalną, chronią przed poczuciem za-

⁶ Agresja pośrednia przejawia się w formie irytacji, poczucia krzywdy, podejrzliwości, wrogości.

Model uwzględniający omawiane w opracowaniu zmienne i ich zależności



grożenia, ale także zagubienia i bezradności w obliczu problemów z kontrolowaniem swojego życia. Nade wszystko oferują możliwość kreowania i potwierdzania poczucia indywidualnej tożsamości, poprzez przemoc i brutalne zachowania sprzyjają kreowaniu negatywnej tożsamości⁷ indywidualnej i społecznej. Przyjmowanie i identyfikowanie się z wartościami subkultury szalikowców umacniając tożsamość kolektywną, oferuje status w podkulturze, poczucie bezpieczeństwa, wsparcie rówieśników, równocześnie jednak blokuje dojrzewanie, rozwój indywidualnego Ja i pozytywnych utożsamień.

W sytuacjach utraty lub zawieszenia osobistej kontroli, takich jak warunki anomii, dyfuzji odpowiedzialności, pobudzenia alkoholem, opisane mechanizmy sprzyjają redukcji często nieświadomego napięcia i lęku poprzez brutalne zachowania agresywne. Osoby tak motywowane mogą aktywnie prowokować, poszukiwać okazji do zachowań agresywnych, jakie stwarza funkcjonowanie w grupach pseudokibiców. Można powiedzieć, że w ogólnym zarysie zależności między badanymi zmiennymi przedstawione na empirycznym modelu wyjaśniającym zachowania agresywne pseudokibiców w wielu punktach potwierdzają poglądy Zimbardo i Rucha [12], nawiązujących w swoich rozważaniach do wyników badań nad funkcjonowaniem gangów młodzieżowych. Pozwala to przypuszczać, iż opisane mechanizmy pomijając zainteresowania sportowe, nie są bardziej uniwersalne, dotyczą różnych subkultur młodzieżowych. O agresji stadionowej przesądza zainteresowanie młodzieży tą problematyką i czynne kibicowanie meczom futbolowym.

⁷ Pojęcie zaproponowane przez Eriksona (1956) na oznaczenie tożsamości zbudowanej na wartościach negatywnych, powszechnie odrzucanych, dezaprobowanych przez kulturę społeczną.

Przedstawiony model określa również rolę dyspozycji temperamentalnych reprezentowanych przez skłonności ekstrawertywne⁸, funkcjonowanie psychospołeczne szalikowców cechuje: towarzyskość, łatwość nawiązywania więzi i identyfikacji grupowej, przede wszystkim obniżona reaktywność na pobudzenie i stymulację; właściwości te determinują aktywne poszukiwanie stymulacji, wrażeń i przygód. W tym wypadku zainteresowanie sportem, graniem w piłkę nożną oraz aktywne kibicowanie stanowią elementy ułatwiające identyfikację z ideałami i normami grupy pseudokibiców.

Równocześnie zwróćmy uwagę, że prezentowany model wskazuje na niejednorodność i złożony charakter funkcjonujących w grupie szalikowców mechanizmów agresji, wyjaśniających brutalne agresywne ekscesy pseudokibiców. Otrzymane wyniki sugerują, że w badanej grupie przeważają osoby neurotyczne, rozładowujące poprzez angażowanie się w agresywne ekscesy przeżywaną niepokój, lęk i napięcie. Wśród szalikowców występują również jednostki o obniżonym poczuciu winy i nasilonych postawach negatywnych, poprzez brutalne antyspołeczne zachowania realizujące psychopatyczne czy mieszane, psychopatyczno-neurotyczne wzory zachowania. Jeszcze inny mechanizm agresji boiskowej pseudokibiców wiąże się z nasiloną ekstrawersją i niską reaktywnością na stymulację łącznie z zainteresowaniem sportem i identyfikacją z wartościami grup szalikowców. Mechanizm ten mogą wspomagać silne tendencje agresywne.

Podsumowując, model wskazuje na współwystępowanie psychologicznych mechanizmów wynikających z dyspozycji indywidualnych oraz mechanizmów grupowych, odwołujących się do określonych wartości subkultury przemocy. Agresywność dochodzi do głosu dzięki procesowi negatywnych identyfikacji, zjawiskom wpływu społecznego oraz normom i wartościom subkultury gloryfikującej przemoc i agresję. Antropologowie [10, s. 35] zwracają uwagę, że złość, gniew, agresja i przemoc powinny być rozpatrywane w kontekście ogromnej gatunkowej potrzeby kooperacji z jednej strony i jednostkowej potrzeby podtrzymania indywidualnej tożsamości z drugiej: „Polaryzacja taka nie występuje wewnątrz gatunków jako takich, lecz w każdej pojedynczej osobie szukającej swojej drogi w świecie, który zawsze zdaje się zagrażać jej odrębności. Złość jest jednym z czynników współwystępujących z asertywnością, dzięki której jednostka może być sobą”

Piśmiennictwo

1. Brzozowski P., Drwal R.Ł. (1995) *Kwestionariusz Osobowości Eysencka. Polska adaptacja EPQ-R*, Warszawa: PTP.

⁸ Do pewnego stopnia w wielu przypadkach prawdopodobnie również neurotyczne.

2. Erikson E. H. (1956) *The Problem of Ego Identity*, „Journal of the American Psychoanalytic Association”, 4, 56-121.
3. Jędrzejewski M. (2001) *Subkultury a przemoc. W perspektywie psychoedukacji, socjalizacji i samorealizacji dzieci i młodzieży*, Warszawa: Wyd. Akademickie „Żak”
4. Karolczak-Biernacka B. (1997) *Problem agresji w sporcie*. W: B. Hołyst (red.) *Przemoc w życiu codziennym*, Warszawa: Agencja Wydawnicza CB, Polskie Towarzystwo Higieny Psychicznej.
5. Krzysztofek K. (1999) *Polityka i demokracja w społeczeństwie informacyjnym. Wizje cyberdemokracji*. W: *W drodze do społeczeństwa informacyjnego*. Wyd. Politechniki Warszawskiej.
6. Nowak-Dusza I. (1999) *Psychologiczne mechanizmy zachowań agresywnych tzw. pseudokibiców*. Niepublikowana rozprawa magisterska IP UJ, promotor: D. Kubacka-Jasiecka.
7. Ossowska M. (1973) *Ethos rycerski i jego odmiany*, Warszawa: PWN.
8. Piotrowski P. (1998) *Zachowania mediacyjne kibiców sportowych. Propozycja modelu wyjaśniającego*. W: B. Urban (red.) *Problemy współczesnej patologii społecznej*, Kraków: Wyd. UJ.
9. Reykowski J. (1977) *Spontaniczna agresja i spontaniczne czynniki ją hamujące*, „Przegląd Psychologiczny”, XX, 2.
10. Schuerger J. M. (1991) *Rozumienie i kontrolowanie złości*, „Nowiny Psychologiczne”, 5-6.
11. Zieliński R. (1996) *Liga chuliganów*, Wrocław: Wyd. Croma.
12. Zimbardo P. G., Ruch F. L. (1994) *Psychologia i życie*, Warszawa: PWN.